

Za nami czwarty turniej z cyklu Młodzieżowej Ligi Tenisowej, a zarazem ostatni przed kończącym serię MASTERS-em.

Do zawodów zgłosiło się 13 uczestników, którzy rozgrywali turniej główny oraz turniej pocieszenia. W pierwszej rundzie mieliśmy kilka ciekawych meczów, jednakże obyło się bez niespodzianek. Dużo więcej emocji i zaciętych pojedynków dostarczyła nam runda druga. Pierwszy rozstawiony, Michał Hałas dopiero po tie-breaku pokonał Igora Wasilewskiego, a zwycięzca ostatnich trzech turniejów – Przemysław Flis, również w tie-breaku wygrał z Erykiem Torójem. Ponadto w klasycznym już niemal pojedynku, Bruno Kowalik potwierdził swój znaczący postęp w grze na przestrzeni ostatnich miesięcy i wygrał z Pawłem Rejznerem 6/4. Czwartym półfinalistą został Mikołaj Borys, który bez problemów pokonał Filipa Gustawa 6/1.

Mecze półfinałowe to pojedynki Michała z Przemkiem oraz Bruna z Mikołajem. Bez większych problemów w finale zameldowali się ci drudzy. Finał zapowiadał się ekscytująco, ponieważ Mikołaj rozgrywał bardzo dobry turniej i pomimo słabych wyników w poprzednich bezpośrednich pojedynkach z Przemkiem, mogliśmy liczyć na ciekawy mecz. Jednakże przewidywania swoje, a tenis swoje – Przemek nie pozostawił złudzeń swojemu przeciwnikowi i wygrał 6/0.

Turniej pocieszenia bez większych problemów wygrał Paweł Rejzner (w finale pokonał Michała Jaworskiego 6/4).

Dzięki sobotniemu zwycięstwu i pod nieobecność dotychczasowego numeru jeden (Pawła Mirosza), Przemek Flis przejął „żółtą koszulkę” lidera i przed wieńczącym sezon turniejem MASTERS ma największe szanse na końcowy triumf. Sytuacja jednak jest o tyle ciekawa, że podczas ostatniego turnieju punkty będą liczone podwójnie, więc dobra forma dnia któregoś z zawodników może przynieść niespodziewane zamieszanie w końcowej klasyfikacji. A może się tak zdarzyć, ponieważ piątego obecnie w klasyfikacji Pawła Rejznera dzieli od lidera tylko 12 punktów, a przy podwójnej punktacji MASTERS-a, jest to praktycznie niewidoczna różnica. Drugi w klasyfikacji jest Michał Hałas, z dwoma punktami straty, trzeci Mikołaj Borys (8 punktów straty), a czwarty Paweł Mirosz (tyle samo punktów co Rejzner).

UWAGA

Odpowiadając na częste zapytania z Państwa strony – turniej MASTERS jest dla wszystkich chętnych, nie tylko dla czołowej ósemki jak to ma miejsce w innych rozgrywkach. Jediną różnicą pomiędzy nim, a resztą turniejów jest wspomniane podwójne liczenie punktów.

Zapisy do turnieju oczywiście przez formularz na naszej stronie internetowej, telefon klubowy, osobiście w biurze a także pod numerem telefonu p. Mikołaja Cięszczyka (509 645 972).